

(Like I said, it's too late)

Kiedy jestem po tym bass bombarduje jak nazi
Nie znika zajawa, kurwa nie biorę wakacji
Jestem taki jak byłem, nie taki jak tamci
Jestem taki jak byłem, nie taki jak tamci
Ścigamy stówy po mieście jak skrzt
Ścigamy stówy po mieście jak McQueen
Mała będą łyzy, mała lepiej zabij mnie
Żeby mnie zatrzymać musicie zamknąć w kajdany, mnie
Chyba nie wytrzymam muszę odlecieć z tej Ziemi gdzieś

Okej, stop, to jest moja chwila, (huh, yeah) - żaden chillout
(Huh, yeah) nowe skoki, stare ziomy - nie zaczynaj
Chciała to ze mną, chciała bym ogarnąć ścierwo
Nie zachowuj się jak szaluf, to będziesz moją panienką
Jestem gwiazdą, wokół głupie suki tańczą
Ona myli mnie ze starym no i siada na kolanko
Odpalają się radary kiedy usłyszymy banknot
Chowam joshua do kiermany, idę napastować miasto
Ona daje buzi - zajadam jak Cini-Minis
Najświeższy, z najświeższych - nie udawaj, że nie widzisz
Jak patrzę na scenkę, choćbym widział mini mini
Jak biorę to na szczękę wtedy wszystko jest na niby

Kiedy jestem po tym bass bombarduje jak nazi
Nie znika zajawa, kurwa nie biorę wakacji
Jestem taki jak byłem, nie taki jak tamci
Jestem taki jak byłem, nie taki jak tamci
Ścigamy stówy po mieście jak skrzt
Ścigamy stówy po mieście jak McQueen
Mała będą łyzy, mała lepiej zabij mnie
Żeby mnie zatrzymać musicie zamknąć w kajdany, mnie
Chyba nie wytrzymam muszę odlecieć z tej Ziemi gdzieś

Mój ziom wybiję zęby ci, se schowaj do poduchy
Ty nie palisz z nami, palę ja i moje zuchy
Nie popełniam błędów, więc nie okazuje skruchy
Ja i Denar pokażemy jak się robi ruchy (ey)
Najebany wysyłałem serca jej
Takie dawki jem dziewczyno, że aż rano skręca mnie
Jeśli za mnie cie zawiną no to kurwa sprzedaj mnie
Moje życie nie kryminał ale szmatom nie dam się
Znowu mnie przytłoczył spliff, a staram się na gazie żyć
Dziś lecimy w kosmos, mała, mała, mała - ja i ty
Wiesz, że nie chce iść tam gdzie idą te puste łyby
Krok w tył, nowy styl - możesz brawo bić

Kiedy jestem po tym bass bombarduje jak nazi
Nie znika zajawa, kurwa nie biorę wakacji
Jestem taki jak byłem, nie taki jak tamci
Jestem taki jak byłem, nie taki jak tamci
Ścigamy stówy po mieście jak skrzt
Ścigamy stówy po mieście jak McQueen
Mała będą łyzy, mała lepiej zabij mnie
Żeby mnie zatrzymać musicie zamknąć w kajdany, mnie
Chyba nie wytrzymam muszę odlecieć z tej Ziemi gdzieś